



Sygn. akt II NSNc 134/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wojciechowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Aleksander Stępkowski

Katarzyna Monika Borkowska (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa Bank S.A. z siedzibą w W.

przeciwko M.Z. i D.Z.

o zapłatę

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 20 czerwca 2023 r.,

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Rzecznika Finansowego od wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Szczecinie z 15 listopada 2019 r., sygn. I C 719/19,

- 1. uchyla zaskarżony wyrok zaoczny w całości i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie.;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną.**

UZASADNIENIE

Skargą nadzwyczajną z 9 lutego 2021 r. – uzupełnioną pismem z 22 kwietnia 2022 r. – Rzecznik Finansowy na podstawie art. 89 § 1 i § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. 2021, poz. 154; dalej zamiennie: „u.SN”) zaskarżył, z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, wyrok zaoczny Sądu Okręgowego w Szczecinie z 15 listopada 2019 r., I C 719/19.

Rzecznik Finansowy powołując się na art. 89 § 1 pkt 2 u.SN zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

I. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 339 § 2 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda w zakresie wymagalności roszczenia na podstawie wypowiedzenia umowy z 23 października 2018 r., załączonego do pozwu podczas gdy zostało ono skierowane na niewłaściwy adres, i należałoby przyjąć, że okoliczność ta budzi uzasadnione wątpliwości;
2. art. 339 § 2 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda w zakresie wezwania pozwanych do dobrowolnej spłaty zadłużenia pismem z 6 kwietnia 2018 r., załączonym do pozwu, podczas gdy zostało ono skierowane na niewłaściwy adres, i należałoby przyjąć, że okoliczność ta budzi uzasadnione wątpliwości;
3. art. 339 § 2 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda w zakresie wykazania wysokości i zasadności roszczenia na podstawie jedynie wyciągu z ksiąg bankowych z 17 czerwca 2019 r., będącego dokumentem prywatnym zawierającym, tylko oświadczenie powoda o zadłużeniu pozwanych, który ustalił dowolnie jego wysokość poprzez wybór dnia wniesienia pozwu i przeliczenia na ten dzień wierzytelności na złote po kursie sprzedaży franka szwajcarskiego z tabeli kursowej banku, w sytuacji gdy okoliczność ta budzi uzasadnione wątpliwości;
4. art. 339 § 2 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda w zakresie wykazania wysokości i zasadności roszczenia

jedynie na podstawie wyciągu z ksiąg bankowych z 7 czerwca 2019 r., który odwołuje się do kursu przeliczenia wierzytelności z 17 czerwca 2019 r., tj. rzekomo z dnia wniesienia powództwa, w sytuacji, gdy z prezentaty pozwu wynika, iż został złożony 21 czerwca 2019 r., co skutkuje nieprawidłowo ustalonym kursem i budzi uzasadnione wątpliwości;

5. art. 339 § 2 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda w zakresie wykazania wysokości i zasadności roszczenia jedynie na podstawie wyciągu z ksiąg bankowych z 17 czerwca 2019 r., bez przedstawienia szczegółowego zestawienia dotychczasowych dokonanych wpłat kredytobiorców oraz sposobu ich przeliczenia, w sytuacji gdy mamy do czynienia z kredytem hipotecznym waloryzowanym kursem franka szwajcarskiego spłacanym przez ponad 10 lat, co niewątpliwie budzi uzasadnione wątpliwości;
6. art. 339 § 2 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady nr 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda przytoczonych w pozwie i zasądzenie od pozwanych kwoty 468 384,88 zł, pomimo że budziły one uzasadnione wątpliwości co do tego, czy umowa kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego zawarta z pozwanymi jako konsumentami, nie zawierała niewiążących klauzul niedozwolonych, o których mowa w art. 385¹-385³ k.c., wobec jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, podczas gdy umowa zawiera niedozwolone postanowienia umowne, co z kolei mogło skutkować zmianą wysokości roszczenia ewentualnie nieważnością czynności prawnej – umowy kredytu;

II. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. naruszenie art. 75c ust. 1 i 2 ustawy prawo bankowe poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że powód wezwał pozwanych do dokonania spłaty udzielonego kredytu, podczas gdy wezwanie do zapłaty nie mogło dotrzeć do pozwanych albowiem zostało skierowane na niewłaściwy adres;

2. naruszenie art. 75 ust. 1 ustawy prawo bankowe w zw. z art. 61 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że kredytobiorcy mogli zapoznać się z oświadczeniem o wypowiedzeniu umowy kredytu z 23 października 2018 r., pomimo iż zostało skierowane na błędny adres.

Na wypadek uznania, że Sąd Okręgowy zbadał postanowienia umowne pod kątem ich abuzywności skarżący podniósł zarzuty:

1. naruszenia art. 385¹ § 1 k.c., w zw. z art. 3 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady nr 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że klauzule waloryzacyjne (mechanizm indeksacji) znajdujące się w umowie kredytu nie stanowią niedozwolonych postanowień umownych, podczas gdy klauzule te stanowią niedozwolone postanowienia umowne, po pierwsze w zakresie w jakim przerzucają na kredytobiorcę będącego konsumentem w całości nieograniczone ryzyko kursowe (walutowe), po drugie w zakresie w jakim bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości kredytu należnego do wypłaty oraz wysokości rat kredytu pozwanych poprzez brak obiektywnych i weryfikowalnych mierników i czynników, decydujących o wysokości kursów oraz niejasność i nieprecyzyjność tychże klauzul oraz w zakresie w jakim zwiększają zobowiązania kredytobiorcy przez stosowanie przy wypłacie kredytu kursu kupna, a przy jego spłacie kursu sprzedaży waluty obcej (spread);
2. art. 358¹ § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że strony mogą przyjąć dwa różne mierniki wartości (kurs kupna i kurs sprzedaży franka szwajcarskiego z tabeli kursowej banku) do waloryzacji zobowiązania pieniężnego w odniesieniu do kwoty kredytu i zobowiązania do jej zwrotu;

III. naruszenie zasad oraz wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. zasady związania prawem międzynarodowym określonej w art. 9 Konstytucji rozumianego jako powinności uwzględnienia przy wykładni prawa krajowego prawa UE, w szczególności dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia

1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L 1993, nr 95, s. 29 z późn. zm.);

2. zasady ochrony konsumentów jako słabszej strony stosunków cywilnoprawnych z przedsiębiorcą rozumianej jako obowiązek państwa określony w art. 76 Konstytucji.

Skarżący na zasadzie art. 91 § 1 u.SN wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz skarżącego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Rzecznik Finansowy przedstawiając stan faktyczny sprawy wyjaśnił, że pozwem nadanym w placówce operatora publicznego 17 czerwca 2019 r. Bank S.A. w W. wniósł przeciwko M. Z. oraz D. Z. pozew o zapłatę kwoty 468 384,88 zł, która miała stanowić równowartość kwoty 121 484,88 CHF przeliczonej po kursie sprzedaży franka szwajcarskiego z tabeli kursowej banku na dzień wytoczenia powództwa (3,85). Na dochodzą kwotę złożyły się następujące kwoty: 119 018,78 CHF z tytułu kapitału kredytu, 789,30 CHF z tytułu odsetek umownych naliczanych od kwoty kapitału kredytu za okres od 20 czerwca 2016 r. do 20 października 2018 r. według stopy procentowej wynoszącej 0,31% w skali roku oraz 1676,80 CHF z tytułu odsetek umownych karnych naliczonych od kwoty kapitału za okres od 16 grudnia 2018 r. do 17 czerwca 2019 r. według stopy procentowej wynoszącej 1,96% w skali roku.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że 30 lipca 2008 r. Bank S.A. w W zawarł z M. Z. i D. Z. umowę nr [...] o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „[...]” waloryzowany kursem franka szwajcarskiego w kwocie 288 000 zł na okres 360 miesięcy do 30 lipca 2038 r. Cel kredytu określono jako zakup działki budowlanej oznaczonej numerem ewidencyjnym [...] w miejscowości B. gmina D.

Pismami z 6 kwietnia 2018 r. bank skierował do M. Z. oraz D. Z. wezwania do zapłaty wymagalnej części wierzytelności z tytułu ww. umowy kredytu w kwocie 17 122,01 CHF tytułem kapitału, 1724,69 CHF tytułem odsetek umownych oraz 882,76 CHF tytułem odsetek karnych w terminie 14 dni. Pismo zostało wysłane za pośrednictwem operatora pocztowego na adres: B., [...] D. Po dwukrotnej awizacji

obie przesyłki zostały zwrócone do adresata z adnotacją „zwrot – nie podjęto w terminie”.

Pismami z 23 października 2018 r. w związku z brakiem spłaty zobowiązania zgodnie z warunkami umowy bank wypowiedział kredytobiorcom umowę z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, który miał być liczony od dnia doręczenia pism adresatom. Pisma zostały nadane w placówce operatora pocztowego na adres: B., [...] D. Przesyłka została zwrócona do nadawcy.

Pismami z 8 stycznia 2019 r. bank skierował do kredytobiorców przedsądowe wezwanie do zapłaty, wzywając do spłaty zobowiązania w łącznej kwocie 122 493,34 CHF (kapitał w wysokości 119 018,78 CHF oraz odsetki i prowizje w wysokości 3 474,56 CHF) w terminie 3 dni. Pisma zostały nadane w placówce operatora pocztowego na adres: B., [...] D. Pisma zostały odebrane przez adresatów 21 lutego 2019 r.

Zarządzeniem z 2 lipca 2019 r. stwierdzono brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym oraz upominawczym, a następnie 18 lipca 2019 r. zarządzono doręczenie pozwanym odpisu pozwu zobowiązując ich do złożenia odpowiedzi na pozew w terminie 14 dni.

26 sierpnia 2019 r. pozwani nadali w placówkach pocztowych pisma zatytułowane „sprzeciw do pozwu o nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym”. Pisma nie zostały opatrzone podpisami, wobec czego pozwani zostali wezwani od usunięcia braku formalnego odpowiedzi na pozew poprzez ich podpisanie terminie 7 dni pod rygorem zwrotu pism.

Przesyłki obejmujące wezwania do uzupełnienia braków formalnych odpowiedzi na pozew zostały zwrócone do nadawcy po podwójnym awizowaniu z adnotacją „zwrot – nie podjęto w terminie”.

Zarządzeniem z 16 października 2019 r. ww. wezwania uznano za doręczone w trybie art. 139 § 1 k.p.c., a odpowiedzi na pozew zwrócono pozwanym. Tego samego dnia wyznaczono termin rozprawy na 15 listopada 2019 r. Zawiadomienie o terminie posiedzenia pozwani odebrali 12 listopada 2019 r. osobiście.

Pozwani nie stawili się na rozprawie 15 listopada 2019 r., wobec czego Sąd Okręgowy w Szczecinie wydał wyrok zaoczny uwzględniający żądanie pozwu.

W sporządzonym w trybie art. 92 u.SN uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wyjaśnił, że w sprawie zachodziły podstawy do wydania wyroku zaocznego, albowiem pozwani nie wdali się w spór co do istoty sprawy, pomimo prawidłowego zawiadomienia o terminie rozprawy nie stawili się na rozprawie, nie zajęli żadnego stanowiska procesowego ani też nie wnosili o przeprowadzenie rozprawy w swojej nieobecności.

Oceniając zasadność powództwa Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności ustalił, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy o kredyt, na podstawie której bank oddał do dyspozycji pozwanych kwotę 288 000 zł, a pozwani zobowiązali się spłacić tę kwotę przez okres 360 miesięcy w miesięcznych ratach. Sąd ten nie miał też wątpliwości, że bank skutecznie wypowiedział umowę kredytu z uwagi na opóźnienie ze spłatą zobowiązania przez pozwanych. Wszystkie te ustalenia czynił przy tym w oparciu o przedstawione przez powoda dokumenty prywatne.

Oświadczenia o wypowiedzeniu umowy datowane na 23 października 2018 r. Sąd uznał za skutecznie doręczone, mimo że zostały wysłane na adres inny niż podano w treści umowy kredytowej, wskazując że oświadczenie woli jest skutecznie złożone z chwilą gdy dojdzie do adresata w taki sposób, że osoba ta może się zapoznać z jego treścią, a korespondencja obejmująca przedmiotowe oświadczenie została doręczona adresatom 22 listopada 2018 r. po uprzedniej awizacji, co ma wynikać ze przedłożonego wydruku z historii śledzenia przesyłek prowadzonego w elektronicznym systemie operatora pocztowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego przedstawione przez powoda dokumenty były też wystarczające, aby ustalić wysokość zobowiązania związanego z umową kredytu, a pozwani nie wykazali, aby dokonali spłat nieuwzględnionych przez powoda bądź aby doszło do zdarzenia niweczącego obowiązek zwrotu kredytu w całości bądź części większej niż uwzględniona w pozwie.

W dalszej kolejności sąd orzekający wyjaśnił również, że w dacie orzekania w niniejszej sprawie orzecznictwo sądów w tzw. „sprawach frankowych” było jeszcze niejednolite, a do kluczowego dla kształtowania linii orzeczniczej w tych sprawach wyroku TSUE z 3 października 2019 r. C-260/18 nie zostało jeszcze wówczas opublikowane uzasadnienie. Co więcej Sąd Okręgowy podkreślił,

że bez aktywnego udziału pozwanych nie było możliwości oceny czy postanowienia umowy nie były indywidualnie uzgodnione, co wyłączałoby możliwości ich uznania w świetle treści art. 385¹ k.c. za niedozwolone postanowienia umowne.

Przesyłki obejmujące odpis wyroku zaocznego skierowane do pozwanych powróciły po podwójnym awizowaniu z adnotacją „zwrot – nie podjęto w terminie”.

24 sierpnia 2020 r. D. Z. oraz M. Z. złożyli wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego. W uzasadnieniu podnieśli, że nie dotarła do nich korespondencja obejmująca odpis wyroku zaocznego.

Postanowieniem z 7 października 2020 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił wnioski pozwanych o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego.

W uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej Rzecznik Finansowy podniósł, że zaskarżone orzeczenie jest niezgodne z zasadą sprawiedliwości społecznej wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP, a ściślej pochodną od niej zasadą zaufania obywatela do państwa i zasadą bezpieczeństwa prawnego.

Rzecznik podkreślił, że umowa kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego zawarta z pozwanymi jako konsumentami, zawiera klauzule niedozwolone, o których mowa w art. 385¹-385³ k.c., które są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a pomimo tego Sąd Okręgowy uwzględnił roszczenie banku i zasądził żadaną kwotę w całości wraz z odsetkami za opóźnienie. Ponieważ stanowisko Sądu Okręgowego zaprezentowane w zaskarżonym orzeczeniu stanowi odosobniony pogląd względem innych orzeczeń w zakresie kredytów waloryzowanych kursem franka szwajcarskiego bez wątpienia narusza ono zasadę pewności prawa oraz zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa. Ponadto Sąd orzekający wydając zaskarżony wyrok naruszył konstytucyjną zasadę ochrony konsumentów wynikającą z art. 76 Konstytucji nie zapewniając konsumentom ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi w sposób, jakiego wymaga Dyrektywa 93/13/EWG. Wydając wyrok zaoczny na podstawie wyciągu z ksiąg banku nie uwzględnił ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi należnej pozwanym jako konsumentom.

W dalszej kolejności Rzecznik Finansowy podniósł, że wezwanie do zapłaty oraz wypowiedzenie umowy kredytu zostało wysłane na błędny adres pozwanych, w rezultacie czego należało przyjąć, że powód nie wezwał pozwanych do dobrowolnej spłaty roszczenia, do czego był obowiązany zgodnie z art. 75c ust. 1, 2 i 3 ustawy prawo bankowe, a także nie dokonał skutecznego wypowiedzenia umowy.

Rzecznik Finansowy zarzucił Sądowi Okręgowemu uwzględnienie powództwa mimo niewykazania przez powoda wysokości roszczenia. W ocenie skarżącego, w okolicznościach niniejszej sprawy wyciąg z ksiąg rachunkowych banku nie może stanowić skutecznego dowodu wskazującego na istnienie oraz wysokość zobowiązania. Dokument ten został sporządzony przez wierzyciela domagającego się zapłaty określonej kwoty, który nie znajduje oparcia w stosownych dokumentach źródłowych takich jak np. szczegółowe rozliczenie umowy kredytu.

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną Rzecznika Finansowego powód wniósł o jej oddalenie w całości. W uzasadnieniu podniesiono, że pozwani nie wykazali konsumenckiego charakteru umowy, a w dniu zawarcia umowy oboje pozwani prowadzili działalności gospodarcze, których przedmiot był związany z szeroko rozumianym pośrednictwem w udzielaniu kredytów i pożyczek. Ponadto pozwani pozostawali powiązani zawodowo z powodowym bankiem, a D. Z. wykorzystywał nieruchomości położoną w B. przy ulicy [...] jako stałe miejsce wykonywania działalności gospodarczej.

W dalszej kolejności powód zakwestionował abuzowność spornych postanowień umownych oraz sprzeczność zaskarżonego orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego i sprawiedliwości społecznej. Podkreślił, że roszczenie zostało udowodnione tak co do zasady, jak i co do wysokości. Zauważył także, że pozwani nie dopełnili obowiązku poinformowania banku o zmianie danych adresowych (nadaniu nazw ulic w zamieszkiwanej przez nich miejscowości).

Pozwani w złożonej odpowiedzi na skargę przychyliłi się do wniosków Rzecznika Finansowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I.

Skarga nadzwyczajna zasługiwała na uwzględnienie.

1. Przesłanki kontroli nadzwyczajnej określają bezpośrednio przepisy art. 89 do art. 95 u.SN. Wprowadzenie do polskiego systemu prawnego instytucji kontroli nadzwyczajnej miało na celu zaradzenie podnoszonym w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, ograniczeniom skargi konstytucyjnej, która nie pozwalała na adekwatną reakcję względem orzeczeń sądów powszechnych lub wojskowych, które wprawdzie zapadały z naruszeniem zasad konstytucyjnych, jednak w oparciu o przepisy, którym nie można było czynić zarzutu niekonstytucyjności (zob. sygnalizacja pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego dokonana 12 marca 2003 r., S 1/03, OTK ZU 2003, nr 3, poz. 24). Skarga nadzwyczajna została wprowadzona celem zaradzenia temu deficytowi nadzwyczajnych środków zaskarżenia pozwalających na eliminację rażąco wadliwych orzeczeń z poszanowaniem prawa do sądu (zob. wyrok pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z 19 lutego 2003 r., P 11/02, pkt 5) afirmując w ten sposób zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 16 czerwca 2021 r., I NSNc 176/20; z 28 września 2021 r., I NSNc 107/21).

Skarga nadzwyczajna została jednak ukształtowana jako środek uzupełniający, a nie zastępujący inne nadzwyczajne środki zaskarżenia. Jest ona „wentylem bezpieczeństwa”, środkiem absolutnie ekstraordynaryjnym, który winien być wnoszony przez uprawniony podmiot tylko we wskazanych w ustawie sytuacjach (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2020 r., I NSNc 41/19; postanowienie Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2021 r., I NSNc 61/20), kiedy skorygowanie prawomocnego orzeczenia w celu zapewnienia zgodności z zasadami konstytucyjnymi przy pomocy innych środków nadzwyczajnych nie jest już, bądź nigdy nie było, możliwe (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 września 2021 r., I NSNc 104/21).

2. Chociaż skarga nadzwyczajna poszerza istniejącą gamę nadzwyczajnych środków zaskarżenia, sama w sobie została ukształtowana w ustawie o Sądzie Najwyższym jako instrument o wąskim zakresie stosowania. Może być ona

wniesiona wyłącznie przez podmioty szczególnie do tego legitymowane (art. 89 § 2 u.SN, art. 115 § 1a u.SN).

Sprecyzowany został zakres przedmiotowy skargi nadzwyczajnej. Może zostać ona wniesiona od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie jedynie wówczas, gdy jest to konieczne dla zapewniania zgodności prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych i wojskowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 *in principio* u.SN) i to tylko w sytuacji, gdy będzie można ją dodatkowo oprzeć na przynajmniej jednej z trzech podstaw, określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN (tj. naruszenie zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji; rażące naruszenie prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie; oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego).

Przepis art. 89 § 1 u.SN precyzyjnie wymaga, aby korekta orzeczenia, która ma nastąpić w trybie postępowania zainicjowanego skargą nadzwyczajną, nie tylko wynikała ze stwierdzenia zaistnienia którejś z przesłanek z art. 89 § pkt 1-3 u.SN, ale wiązała się również z koniecznością zapewnienia stanu zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, o której mowa w art. 89 § 1 *in principio* u.SN. Zastosowana przez ustawodawcę konstrukcja normatywna tego przepisu, w szczególności użycie łącznika „o ile” wskazuje, że nieodzowne jest traktowanie tych podstaw skargi nadzwyczajnej w sposób rozłączny, tj. wymogiem zarówno dopuszczalności, jak i zasadności skargi nadzwyczajnej jest wskazanie (oraz wykazanie) zmaterializowania się zarówno podstawy ogólnej skargi nadzwyczajnej (konieczność „zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej”), jak i podstawy szczegółowej wskazanej w pkt 1-3 § 1 art. 98 u.SN (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19; wyroki Sądu Najwyższego: z 25 listopada 2020 r., I NSNc 12/20; z 12 maja 2021 r., I NSNc 2/21). To właśnie konieczność zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości

społecznej stanowi pierwotną przesłankę skargi nadzwyczajnej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 119/20; z 12 maja 2021 r., I NSNc 2/21).

Jeżeli odwołanie się do potrzeby zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej nie ma mieć tylko deklaratywnego charakteru, a warunek ten nie ma stanowić czysto ornamentacyjnego elementu skargi nadzwyczajnej, nie posiadającego w rzeczywistości większego znaczenia procesowego, to w wymogu tym należy się dopatrywać obowiązku wskazania stanu – wywołanego zaskarżonym orzeczeniem – naruszenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, czyli – innymi słowy – uchybienia, stanowiącego podstawę zarzutu skargi nadzwyczajnej (zob. postanowienie z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 1/19).

Oznacza to, że autor skargi nadzwyczajnej powinien wskazać (ale także wykazać) uchybienie zasadzie demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej i sprecyzować to uchybienie w umotywowanym zarzucie skargi nadzwyczajnej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 1/19; z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19; wyroki Sądu Najwyższego z 25 listopada 2020 r., I NSNc 12/20; z 12 maja 2021 r., I NSNc 2/21).

Tym samym podstawowy warunek dopuszczalności skargi nadzwyczajnej opisany w art. 89 § 1 *in principio* u.SN – uwzględniający charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, który jest przecież skierowany przeciwko konkretnemu, prawomocnemu orzeczeniu sądu powszechnego (lub sądu wojskowego) – powinien być rozumiany jako wymóg wykazania przez podmiot wnoszący skargę nadzwyczajną uchybienia w postaci niezgodności zaskarżonego orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (naruszenia przez zaskarżone orzeczenie zasady demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej), uzupełnionego o wskazanie zmaterializowania się jednego (lub więcej) spośród uchybień stypizowanych w pkt 1-3 § 1 art. 89 u.SN (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 25 listopada 2020 r., I NSNc 12/20; z 12 maja

2021 r., I NSNc 2/21).

Skarżący nie może zatem ograniczyć się wyłącznie do mechanicznego przytoczenia określeń nawiązujących do wskazanych przez ustawę podstaw skargi nadzwyczajnej: jest obowiązany przywołać i umotywić podstawy wniesienia skargi nadzwyczajnej (art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.) – ciąży na nim obowiązek podania w *petitum* środka zaskarżenia i uzasadnienia także tego, na czym (na gruncie realiów konkretnej sprawy) miałyby polegać naruszenie, o którym mowa w przepisie art. 89 § 1 *in principio* u.SN (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19; wyroki Sądu Najwyższego z 25 listopada 2020 r., I NSNc 12/20; z 12 maja 2021 r., I NSNc 2/21). Oznacza to konieczność wskazania i uzasadnienia nie tylko którejs spośród szczegółowych podstaw skargi (art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN), ale również wykazania, w kontekście realiów konkretnej sprawy, zaistnienia przesłanki funkcjonalnej (art. 89 § 1 *in principio* u.SN). Chodzi o wyjaśnienie, z czego wynika konieczność zapewnienia zgodności z zasadą konstytucyjną wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP. W uzasadnieniu podstawy ogólnej skargi nadzwyczajnej należy konkretnie wykazać, na czym polega niezgodność zaskarżonego orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, w szczególności przez: wskazanie naruszonej zasady pochodnej wywiedzionej z art. 2 Konstytucji oraz sposobu jej naruszenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2020 r., I NSNc 3/19).

Jak wielokrotnie już wskazywał Sąd Najwyższy, skarga powinna więc zawierać przytoczenie podstaw oraz wyodrębniony wywód – uzasadnienie podstaw skargi. Samo powołanie się na podstawę ogólną i na jedną z trzech podstaw szczególnych, bez konkretnego wyjaśnienia, dlaczego wymagają one wzruszenia orzeczenia w danej sprawie, nie jest uzasadnieniem skargi, lecz co najwyżej przytoczeniem podstaw. Skarżący powinien rzeczowo i wyczerpująco wyjaśnić, na czym polega naruszenie prawa. W przeciwnym razie ocena zasadności skargi nadzwyczajnej nie jest w ogóle możliwa, samo zaś pismo pozostaje tylko namiastką środka zaskarżenia. Brak wyczerpującego i spójnego uzasadnienia podstaw, na których Skarżący opiera skargę, stanowi wadę dyskwalifikującą pismo procesowe oraz musi prowadzić do odrzucenia skargi bez wzywania strony

skarżącej do usunięcia braków (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 28 września 2020 r. I NSNc 51/19 i przywołane tam orzecznictwo; z 22 czerwca 2022 r., I NSNc 309/21; wyrok Sądu Najwyższego z 24 listopada 2021 r., I NSNc 54/21).

3. Dopuszczalność skargi nadzwyczajnej uzależniona została poza tym od spełnienia szczególnych ustawowych warunków (określonych w art. 90 u.SN) oraz przewidziany został ustawowy termin na jej wniesienie (art. 89 § 3 u.SN oraz art. 115 § 1 u.SN).

Wszystkie powyższe ograniczenia są bezpośrednio związane z takim określeniem charakteru skargi nadzwyczajnej, że jej funkcjonowanie w systemie prawnym wprowadza istotne odstępstwo od konstytucyjnej zasady stabilności stosunków prawnych ukształtowanych prawomocnymi orzeczeniami sądowymi (art. 2 i art. 45 Konstytucji) (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 199/21).

II.

4. Badając ustawowe przesłanki zasadności i dopuszczalności wniesionej przez Rzecznika Finansowego skargi nadzwyczajnej na wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z 15 listopada 2019 r., I C 719/19, w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, iż w sposób nie budzący wątpliwości orzeczenie wydane zostało przez sąd powszechny.

Zaskarżony wyrok jest również prawomocny, bowiem zgodnie z art. 363 § 1 k.p.c. orzeczenie sądu staje się prawomocne, jeżeli nie przysługuje co do niego środek odwoławczy lub inny środek zaskarżenia. W przedmiotowej sprawie nie wniesiono skutecznie środka zaskarżenia, w konsekwencji wyrok uprawomocnił się.

Sąd Najwyższy podziela też pogląd skarżącego, że zaskarżony wyrok nie może zostać wzruszony w żadnym innym trybie. Z akt sprawy nie wynika również, by od zaskarżonego orzeczenia wniesiono wcześniej skargę nadzwyczajną (art. 90 § 1 u.SN).

5. W świetle art. 89 § 3 u.SN biorąc pod uwagę datę wydania i uprawomocnienia zaskarżonego w przedmiotowej sprawie orzeczenia nie budzi

wątpliwości legitymacja Rzecznika Finansowego do wniesienia skargi nadzwyczajnej, podobnie jak dochowanie terminu na jej wniesienie. Skarga została złożona przed upływem pięcioletniego terminu, o którym mowa w art. 89 § 3 u.SN.

6. Skarżący formułując zarzuty wyjaśnił na czym w jego ocenie polegało w przedmiotowej sprawie rażące naruszenie zasad oraz praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji, a także rażące naruszenia prawa materialnego oraz prawa procesowego. Odniósł się także do przesłanki funkcjonalnej, wskazując na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Pozwala to uznać, iż skarga spełnia wymogi formalne pozwalające na jej rozpoznanie.

7. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się już pogląd, że konstrukcja skargi nadzwyczajnej wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny podstaw szczegółowych, a następnie dopiero przeprowadzić ocenę tego, czy w przypadku uznania jednej z przesłanek szczególnych skargi za uzasadnioną, wystąpiła również przesłanka ogólna (funkcjonalna) (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

III.

8. Przechodząc do podstaw szczegółowych zauważyć należy w pierwszej kolejności, iż trafnie podniósł skarżący, że Sąd Okręgowy w Szczecinie zaniechał zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy kredytu, z której wywodzone było dochodzone w objętym skargą postępowaniu roszczenia.

Przychylić należy się do stanowiska uznającego art. 76 Konstytucji RP za dopuszczalny wzorzec kontroli orzeczeń na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN oraz do przedstawionej w tym zakresie interpretacji artykułu 76 Konstytucji RP przeprowadzonej w oparciu o orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 14). Jak zauważył w przywołanych wyrokach Sąd Najwyższy, niezależnie od tego, że Trybunał Konstytucyjny (wyrok Trybunału

Konstytucyjnego z 13 września 2011 r., K 8/09) uznał, że zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji RP „nie może (...) stanowić samoistnej podstawy skargi konstytucyjnej”, to stanowiska tego z całą pewnością nie można *per analogiam* rozciągać na skargę nadzwyczajną. O ile bowiem prawnoprzekierowany charakter gwarancji konstytucyjnych z art. 76 Konstytucji RP oraz odesłanie do regulacji ustawowych uzasadnia stanowisko Trybunału w odniesieniu do kontroli konstytucyjności abstrakcyjnych i generalnych unormowań ustawy w ramach skargi konstytucyjnej, o tyle nic nie stoi na przeszkodzie, by traktować ten przepis Konstytucji jako pełnoprawną podstawę prowadzenia skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności aktów stosowania prawa, jaka dokonuje się w ramach kontroli nadzwyczajnej w Sądzie Najwyższym, której bliskim odpowiednikiem jest kontrola konstytucyjności na gruncie amerykańskiej kultury prawnej w ramach *judicial review*. Wynika to już z samego brzmienia art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, który wyraźnie wskazuje wśród podstaw skargi nadzwyczajnej nie tylko naruszenie konstytucyjnych praw i wolności, ale również zasad konstytucyjnych. Jak zaznacza Sąd Najwyższy, nie ma też wątpliwości, że art. 76 Konstytucji RP wyraża zasadę konstytucyjną zobowiązującą organy państwa – w tym również sądy powszechne – do podejmowania działań w celu ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2011 r., K 8/09). Sąd Najwyższy zwraca też uwagę, że o nadaniu konstytucyjnej rangi ochronie praw konsumentów w art. 76 ustawy zasadniczej przesądziło uznanie, że „konsument jest słabszą stroną stosunku prawnego i z tej racji wymaga ochrony, a więc pewnych uprawnień, które doprowadziłyby do przynajmniej względnego zrównania pozycji kontrahentów” (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca 2011 r. P 1/10, OTK-A 2011, nr 6, poz. 53, pkt III. 2.4.; także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 września 2011 r., K 8/09). Jednocześnie jednak celem tej ochrony jest nie tyle faworyzowanie konsumentów, co tworzenie rozwiązań prawnych, które pozwalają urzeczywistnić zasadę równorzędności stron stosunków cywilnoprawnych (szerzej zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 11 lipca 2011 r., P 1/10; z 15 marca 2011 r., P 7/09 i powołane tam orzecznictwo dotyczące art. 76 Konstytucji RP). Ochrona konsumenta

nie oznacza protekcyjnego faworyzowania konsumenta przez władzę, lecz działania na rzecz zrekompensowania braku jego wiedzy i orientacji, wywołanych masowością produkcji i obrotu w ogólności. Nie chodzi o przywilej, lecz o zrównoważenie utraconych szans, powrót do idei spoczywającej u założeń swobody umów, o przywrócenie mu warunków oceny sytuacji rynkowej (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2 grudnia 2008 r., K 37/07, E. Łętowska, *Prawo umów konsumenckich*, Warszawa 1999, s. 19).

9. Sąd Najwyższy podkreśla też, że poza bezpośrednim umocowaniem w art. 76 Konstytucji RP, ochrona konsumentów, na mocy art. 9 Konstytucji RP znajduje podstawy także w Traktacie o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej, (dalej: „TFUE”, wersja skonsolidowana: Dz.Urz. UE C 202 z 7 czerwca 2016 r., s. 47), a zważywszy, że kształt polskiego prawa konsumenckiego jest w ogromnej mierze efektem implementowania do krajowego porządku prawnego uregulowań unijnych, oczywiste jest, że ochrona wynikająca z art. 76 Konstytucji RP nie może abstrahować od zasad i wymagań prawa europejskiego (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 września 2005 r., K 38/04; wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 14). Stwierdzenie takie oznacza, że przy interpretacji art. 76 Konstytucji RP należy uwzględnić Dyrektywę 93/13, której celem jest zbliżenie przepisów państw członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach konsumenckich (art. 1 ust. 1 Dyrektywy 93/13). W preambule do tej dyrektywy wprost wskazano, że sądy i organy administracyjne państw członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji stosowne i skuteczne środki zapobiegające dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

10. W świetle powyższego przyjąć należy istnienie po stronie sądu orzekającego w sprawie, obowiązku zbadania czy postanowienia umowy zawartej między przedsiębiorcą i konsumentem mają nieuczciwy charakter. Należy zatem stwierdzić, że w przypadku, gdy dochodzone pozwem roszczenie wynika z umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, zapewnienie ochrony określonej w Dyrektywie 93/13 – i wprowadzonych w ramach jej implementacji do polskiego porządku prawnego przepisach art. 385¹-385³ k.c. – wymaga, aby sąd rozpoznał

sprawę przy uwzględnieniu konsumenckiego charakteru stosunku podstawowego.

11. Trzeba przy tym podkreślić, że ochrona konsumenta przed klauzulami niedozwolonymi w umowach jest skuteczna *ex lege* i sąd może dokonać ustaleń w tym przedmiocie także z urzędu, podczas rozpoznawania sprawy z udziałem konsumenta. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: „TSUE”) sąd krajowy jest bowiem zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowne, wchodzące w zakres stosowania Dyrektywy 93/13, mają nieuczciwy charakter – w wypadku zaś potwierdzenia takiego stanu rzeczy, sąd powinien z urzędu zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu faktycznego i prawnego (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z: 13 września 2018 r., Profi Credit Polska, C-176/17; 21 grudnia 2016 r., Gutiérrez Naranjo i in., C-154/15 i C-308/15; 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14). Także w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazywano, że niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. jest *ex lege* pozbawione mocy wiążącej od samego początku i każdy organ orzekający w sprawie dotyczącej roszczenia z umowy z udziałem konsumenta jest obowiązany z urzędu to uwzględnić, chyba że konsument temu się sprzeciwi w sposób niewymuszony i jednoznaczny (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17).

12. Dochodzone w sprawie objętej skargą roszczenie wywodzone było z umowy kredytu na zakup nieruchomości zawartej pomiędzy Bank S.A. w W. oraz D. Z. i M. Z. Nie ulega wątpliwości, że powód działał przy jej zawarciu jako przedsiębiorca. Wbrew twierdzeniom powodowego banku zawartym w odpowiedzi na skargę, opierając się na treści pozwu oraz przedłożonych wraz z pozwem dokumentów, w tym uwzględniając tytuł umowy (umowa nr [...] o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „[...]”) niewątpliwie należy przyjąć, że pozwani występowali przy zawieraniu umowy jako konsumenci.

Określenie „konsument” użyte w art. 76 Konstytucji RP ma charakter autonomiczny i nie może być ograniczane do denotacji wyznaczonej treścią art. 22¹ k.c. Norma art. 76 Konstytucji RP zapewnia ochronę „wszelkim podmiotom, w szczególności osobom fizycznym” mającym słabszą pozycję wobec

profesjonalnego podmiotu. Natomiast zgodnie z treścią art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 2 marca 2023 r., II NSNc 182/23; wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 2 grudnia 2008 r., K 37/07; 13 września 2005 r., K 38/04).

Co więcej również na gruncie art. 22¹ k.c. status konsumenta nie podlega ocenie *in abstracto*, lecz w relacji do konkretnej czynności prawnej. Okoliczność, że osoba fizyczna prowadzi działalność gospodarczą lub zawodową nie pozbawia jej *per se* atrybutu konsumenta; osoba taka może bowiem korzystać ze statusu konsumenta, jeżeli dokonywana przez nią czynność nie jest bezpośrednio związana z jej działalnością gospodarczą lub zawodową (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 maja 2022 r., II CSKP 314/22.).

W realiach sprawy objętej skargą nadzwyczajną brak jest informacji, które mogłyby wskazywać, że zawarcie spornej umowy kredytu było związane z działalnością gospodarczą prowadzoną przez pozwanych. Tytuł umowy jednoznacznie wskazuje, iż była ona zawierana z osobami fizycznymi, a uzyskane w drodze kredytowania środki miały być wykorzystane na zakup działki budowlanej. Na działce tej pozwani wznieśli dom mieszkalny. Adres tej działki wskazywany jest również w toku postępowania jako miejsce zamieszkania pozwanych. Ewentualne późniejsze przeznaczenie nieruchomości także na miejsce prowadzenia działalności gospodarczej pozwanego tej oceny nie zmienia. Decydujący jest w tym zakresie bowiem moment zawarcia umowy.

Mając na uwadze przedmiot umowy (umowa o kredyt waloryzowany kursem franka szwajcarskiego) oraz powszechnie znane opinii publicznej wątpliwości co do legalności stosowanych w nich rozwiązań, sąd orzekający był zobligowany przy rozpoznaniu sprawy do zbadania umowy pod kątem ewentualnej abuzywności jej postanowień z urzędu. Tym samym zaniechania w tym zakresie nie może usprawiedliwiać bierna postawa samych pozwanych, którzy nie wdali się w spór.

13. Uważna analiza treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd Okręgowy w Szczecinie nie dokonał oceny umowy będącej źródłem dochodzonego roszczenia z punktu widzenia jej zgodności z przepisami

art. 385¹-385³ k.c. W uzasadnieniu sporządzonym na potrzeby niniejszego postępowania w trybie art. 92 u.SN sąd orzekający wskazał jedynie, że wobec biernej postawy pozwanych nie był w stanie ocenić, czy warunki umowy nie zostały indywidualnie uzgodnione, a także powołał się na niejednolite w dacie orzekania orzecznictwo w tzw. „sprawach frankowych”.

Brak powyższy – w ocenie Sądu Najwyższego – przesądza o naruszeniu przez Sąd Okręgowy w Szczecinie art. 76 Konstytucji RP, a także art. 9 Konstytucji. Pozwani, na etapie postępowania sądowego, zostali *de facto* pozbawieni, przysługującej im jako konsumentom, należytej ochrony sądowej – poprzez fakt, że Sąd Okręgowy rozstrzygnął sprawę ignorując zbadanie ważności umowy kredytu, tym bardziej, że istniejące już w dacie orzekania orzecznictwo w tzw. sprawach „frankowych” (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 8 września 2016 r., II CSK 750/15; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17) mogło nasuwać wątpliwości co do tego rodzaju postanowień umownych jak zastosowane w umowie będącej źródłem roszczenia w sprawie objętej skargą i winno co najmniej skłonić sąd orzekający do pogłębionej analizy w tym zakresie. Niejednolitość orzecznictwa w tym zakresie mogła uzasadniać przyjęcia innej od aktualnie dominującej interpretacji spornych postanowień, jednak nie zwalniała sądu orzekającego od dokonania oceny w tym zakresie.

14. Niezasadne były z kolei zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego, tj. art. 339 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., którego to naruszenia skarżący upatrywał w kierowaniu przez bank korespondencji adresowanej do pozwanych, a obejmującej m.in. wezwania do zapłaty czy wypowiedzenie umowy, na nieprawidłowy adres, oraz oparciu rozstrzygnięcia na twierdzeniach strony powodowej.

Przechodząc do oceny wymienionych zarzutów podkreślić trzeba przede wszystkim, że w realiach sprawy objętej skargą nadzwyczajną Sąd Okręgowy orzekał o żądaniu pozwu wyrokiem zaocznym. Pozwani zostali prawidłowo zawiadomieni o terminie rozprawy. Zawiadomienie odebrali osobiście i mimo tego

nie stawili się na rozprawie. Nie zajęli również stanowiska na piśmie (obarczone brakiem podpisu odpowiedzi na pozew zostały im zwrócone). Stosownie zaś do art. 339 § 2 k.p.c. wydając wyrok zaoczny sąd przyjmuje się za prawdziwe twierdzenia powoda o faktach zawarte w pozwie lub pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed posiedzeniem, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Pojęcie „uzasadnionych wątpliwości” w rozumieniu art. 339 § 2 k.p.c. z oczywistych względów nie zostało w tym przepisie zdefiniowane, lecz pozostawiono je swobodnej ocenie sądu orzekającego. Z przepisu wynika przy tym, że ocenie, czy zachodzą uzasadnione wątpliwości, podlegają jedynie przytoczone w pozwie (lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, co w omawianej sprawie nie nastąpiło) okoliczności faktyczne, a nie dowody załączone do pozwu. Zasadą jest bowiem, że skoro pozwany – pomimo istnienia takiej możliwości – z własnego wyboru nie zajmuje stanowiska wobec okoliczności faktycznych przedstawionych przez powoda w pozwie, to uznaje je za zgodne z prawdziwym stanem rzeczy. W takiej zaś sytuacji zbędne jest poddawanie ich weryfikacji dowodowej w procesie, bowiem brak aktywności strony pozwanej pozwala, w świetle uregulowania zawartego w art. 339 k.p.c., przyjąć domniemanie przyznania przez pozwanego okoliczności faktycznych wskazanych przez powoda oraz domniemanie ich prawdziwości (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 21 listopada 2017 r., II Ca 278/15).

W orzecznictwie przyjęto przy tym, że twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych budzą uzasadnione wątpliwości wtedy, gdy są wzajemnie sprzeczne, gdy się wzajemnie wykluczają, gdy są ze swej istoty nieprawdopodobne, albo kiedy są sprzeczne z faktami powszechnie znanymi (art. 228 § 1 k.p.c.) lub znanymi sądowi z urzędu (art. 228 § 2 k.p.c.) (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 14 sierpnia 1972 r., III CRN 153/72; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 18 maja 2017 r., VI ACa 20/16). Wątpliwości są zatem uzasadnione, kiedy bez przeprowadzenia postępowania dowodowego i szczegółowej analizy dostępnego materiału dowodowego powoływane przez powoda w pozwie okoliczności faktyczne jawią się jako mało prawdopodobne po poddaniu ich ocenie według kryteriów logiki, racjonalnego rozumowania czy wiedzy powszechnej.

W świetle powyższego z pewnością nie można przyjąć, że podnoszone przez skarżącego ewentualne nieprawidłowości w zakresie adresowania przesyłek były wystarczające, aby sąd orzekający w sprawie powziął „uzasadnione wątpliwości” co do twierdzeń zawartych w pozwie. Oparcie rozstrzygnięcia na twierdzeniach powoda wynikało zaś wprost z dyspozycji art. 339 § 2 k.p.c. i nie sposób w tym zakresie dostrzec jakiegokolwiek uchybienia ze strony Sądu Okręgowego.

15. Z analogicznych przyczyn za niezasadne uznać należy również zarzuty naruszenia art. 75c ust. 1 i 2 ustawy prawo bankowe oraz art. 75 ust. 1 ustawy prawo bankowe w zw. z art. 61 § 1 k.c. Wydając wyrok zaoczny sąd orzekający był uprawniony do oparcia rozstrzygnięcia o twierdzenia powoda stosownie do art. 339 § 2 k.p.c. bez przeprowadzenia postępowania dowodowego (w tym dotyczącego prawidłowości w zakresie doręczenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu).

16. Wobec uznania, że Sąd Okręgowy zaniechał oceny abuzywności postanowień łączącej strony umowy kredytu, zbędna stała się ocena zarzutów zgłoszonych na wypadek uznania, że Sąd Okręgowy zbadał postanowienia umowne pod kątem ich abuzywności.

IV.

17. Z uwagi na fakt, że część zarzutów zgłoszonych w ramach podstaw szczegółowych okazała się uzasadniona, należało w dalszej kolejności ocenić czy zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej uzasadnia uchylenie zaskarżonego w przedmiotowej sprawie orzeczenia.

Realizacja zasady proporcjonalności w kontekście art. 89 § 1 u.SN. winna z jednej strony uwzględniać dążenie do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji RP), nakazujące eliminować istotne wady prawomocnych orzeczeń sądu powszechnego lub wojkowego stypizowane w punktach 1-3 tego przepisu, z drugiej zaś strony musi uwzględniać istotną, konstytucyjną wartość pewności prawa,

której immanentnym elementem jest ochrona powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*) służąca ochronie stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji RP).

Rozpatrując zatem konieczność zmiany lub uchYLENIA prawomocnego wyroku jako wymogu płynącego z obowiązywania zasady państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, zauważyć należy konflikt wartości, który musi zostać rozstrzygnięty poprzez odwołanie się do zasady proporcjonalności, przy czym kluczowe znaczenie będzie miała proporcjonalność *sensu stricto* wyrażająca się w wyważaniu między koniecznością ochrony powagi rzeczy osądzonej, a koniecznością ochrony integralnie rozumianej zasady demokratycznego państwa prawnego jako przestrzeni urzeczywistniania sprawiedliwości społecznej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20). O ile więc ocena spełnienia przesłanek szczegółowych sprowadza się, w dużym uproszczeniu, do dokonania subsumpcji, o tyle dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, czyli oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe staje się ważenie konstytucyjnych wartości (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

W obecnej sprawie ważeniu podlegają, z jednej strony ochrona stabilności prawomocnych wyroków, z drugiej zaś strony wzgląd na ochronę konsumenta oraz na zasadę zaufania obywatela do państwa.

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy nie dokonał, wbrew wymogom wynikającym z Dyrektywy 93/13, oceny abuzywności klauzul umownych i nie określił skutków prawnych wynikających ze ewentualnego stwierdzenia abuzywnego charakteru takich klauzul w umowie kredytu. Wydając zaskarżone orzeczenie Sąd Okręgowy nie uwzględnił zatem zasady ochrony konsumentów wyrażonej w art. 76 Konstytucji RP, podobnie jak nie wziął pod uwagę wynikającej z art. 9 Konstytucji RP konieczności respektowania zobowiązań międzynarodowych Rzeczypospolitej oraz wynikającej z art. 91 ust. 3 Konstytucji RP zasady pierwszeństwa prawa europejskiego przed ustawami krajowymi.

Dokonując zatem ważenia racji, jakie w świetle art. 2 Konstytucji przemawiają za przyznaniem pierwszeństwa ochronie powagi rzeczy osądzonej i w konsekwencji utrzymaniem w mocy prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie wydanego z naruszeniem art. 76 Konstytucji RP w zw. z art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, a ogółem racji wynikających w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego z integralnie pojmowanej zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, Sąd Najwyższy stwierdza, że uchylenie tego wyroku będzie proporcjonalnym środkiem pozwalającym zapewnić zgodność z art. 2 Konstytucji RP.

Nie bez znaczenia przy ważeniu wynikającej z art. 2 Konstytucji ochrony stabilności prawomocnych wyroków z ochroną konsumenta jest też orzecznictwo TSUE, w którym przyjmuje się, że w przypadku istnienia warunków umowy, których nieuczciwy charakter nie był jeszcze badany w ramach wcześniejszej kontroli sądowej, która to kontrola zakończyła się wydaniem orzeczenia korzystającego z powagi rzeczy osądzonej, Dyrektywę 93/13 należy interpretować w ten sposób, że ocena nieuczciwego charakteru takich warunków powinna być dokonana w ramach instytucji nadzwyczajnego wzruszania prawomocnych orzeczeń sądów, bowiem w braku takiej możliwości ochrona konsumenta byłaby tylko częściowa i niedostateczna i nie byłaby ani odpowiednim, ani skutecznym środkiem do realizacji celu polegającego na spowodowaniu zaprzestania stosowania tego warunku umowy, wbrew temu, co wynika z art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 (zob. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 14 marca 2013 r., Aziz, C-415/11, pkt 60; z 26 stycznia 2017 r., Banco Primus SA V. Jesús Gutiérrez García, C-421/14, pkt 51, 52, 54).

Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę powinien dokonać oceny abuzywności postanowień umowy kredytu i określić konsekwencje dla stosunku prawnego łączącego strony niezwiązania powodów będących konsumentami klauzulami abuzywnymi.

18. Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 u.SN, uchylił w całości wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z 15 listopada 2019 r., I C 719/19, przekazując ją temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Jednocześnie, na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN

Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.

[D.Z]

[ł.n]